

Celem kalendarium jest opis kulis naszego spotkania, czyli jak to się stało, że pomimo dużej odległości wszyscy się poznaliśmy.

1990.06

Rafał, Marcin i Grzegorz znajdziecie nas. 1990 to pierwszy obóz harcerski, pierwsze spanie pod namiotem, pierwsza wspólna akcja. Knućcie w konspiracji przed rodzicami gdzie tu wyjechać jak najtańszym kosztem. To od tego wyjazdu zaczęła się ich pasja, wspólne plany i ambicje które w końcu popchnęły ich na kurs taternictwa jaskiniowego.



2008.12

Wiktor szuka uczestników pierwszej większej wyprawy w Alpy, na Mont Blanc ale zamiast tego znajduje kolegów którzy jadą w Himalaje. Pech chciał, byli to Marcin i Rafał. Wymieniają setki maili i poznają się dopiero na lotnisku w dzień wylotu - prędko tej przyjaźni nie skończył. Szczegóły i kulisy tej tajemniczej historii dobrze opisuje poniższy fragment wstępu do dziennika "[Himalaje Nepalu Drogę do EBC](#)":

(...)Lubię wyprawy planować z dużym wyprzedzeniem. Był koniec grudnia 2008 roku. Przetrząsałem forum podróżników travelbit.pl, w poszukiwaniu uczestników dużego obmyślanej wyprawy we francuskie Alpy, której celem miało być zdobycie najwyższego szczytu Europy – Mont Blanc. Miałem nawet przygotowane ogłoszenie, które chciałem opublikować w poszukiwaniu członków ekspedycji i tylko w zasadzie z ciekawości przejrzałem aktualne posty podróżników, gdy natknąłem się na ogłoszenie Rafała. (...) To, co mnie naelektrykowało to słowo Everest. Wiedziałem, że wejście na szczyt jest bardzo kosztowne, ale był w samym Base Camp, to już jest coś. To jest coś znacznie lepszego i na większej wysokości niż całe Alpy. Koszt wydawał mi się dość niski. Szybko stwierdziłem, że poczekam z Alpami parę dni i napiszę do autora ogłoszenia o szczegóły. Myślałem, że może już kogoś mają i pewnie i tak odpisze. Rafał, ku mojemu zdziwieniu, szybko odpisał. Po wymianie kilku maili i poznaniu szczegółów poprosiłem o tydzień czasu na zastanowienie, po czym na drugi dzień odpisałem, że w zasadzie nie mam się nad czym zastanawiać, jadę z wami.(...)



[Dziennik z wyprawy](#) zajmuje trzecie miejsce w konkursie [Klubu Podróżników w Rodzimej](#). Wiktor powoli zaczyna swój przygodny pisarski.

2009.03

Kaśka P. rozpoczyna swoją karierę globetrotterki. Całkiem przypadkiem trafia na portal [Olneo.pl](#) gdzie znajduje profil Wiktora. Wiktor ogłoszą, że szuka uczestników wyprawy w Alpy ale niestety jeszcze nie w tym roku, wymieniają parę wiadomości, tak się zaczyna ich znajomość.

2010.01

Fragment dziennika "[Z dachu Europy - Mont Blanc](#)" o poznaniu Kaśki D.

(...)W styczniu 2010r. kożąc kurs pilotów i przewodników wycieczek, na jednej z porównalnych imprez, poznałem drugą Kaśkę. Jako, że głównym tematem w takim towarzystwie są kraje świata, geografia i wycieczki, Kaśka pomyślała o Mont Blanc byłą zachwycona. Wysłała mi jej plan wejścia, po dwóch dniach zdecydowała się, że też chce dojechać, razem z tatą – Krzysztofem. Tydzień później kupili bilety na samolot, rezerwując miejsca obok mnie i pierwszej Kaśki. (...)

2010.02

Akcja "Rozruch zim?" nowo poznana Ka?ka, Ka?ka "kotek", Wiktor i Tomek jad? w Tatry zachodnie - ich pierwsze wsp?lne spotkanie od czas?w poznania przez Internet. Bardzo pozytywne wra?enia.



2010.04

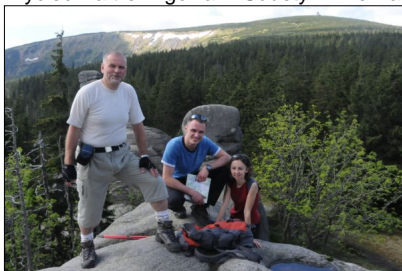
Pierwsza wiosenna wyprawa na Jur? i pierwsze jaskinie, gdzie osobi?cie poznaj? si? prawie wszyscy uczestnicy planowanej wyprawy w Alpy.



Sesja zdj?ciowa w sali gotyckiej, jednej z najwi?kszych jaski? Jury - [Koralowej](#) (10 pod wzgl?dem g??boko?ci, 8 pod wzgl?dem d?ugo?ci).

2010.05

Wycieczka trekingowa w Sudety. Dwie Ka?ki, Krzysztof i Wiktor. Ostatni uczestnik wyprawy w Alpy - Krzysztof daje si? wreszcie pozna?.



2010.07



Wyprawa na Mont Blanc. Sześć z dziewięciu osób spotyka się razem w Les Houches we Francji. Piątka najwytrwalszych zdobywa szczyt. Wyjazd znakomicie cementuje przyjaźń. To nie pierwsza ich wspólna i nie ostatnia wyprawa.



Dziennik z wyprawy "[Z dachu Europy - Mont Blanc](#)" zajmuje pierwsze miejsce w konkursie wydawnictwa [Bezdroża](#) na najlepszą relację z podróży.

2010.09

Kolejny wyjazd na Jurę, tym razem korzystając z sezonu, z zamierzeniem zdobycia najgłębszej jaskini jury Krakowsko - Wieluńskiej: [Studniska](#).



Rafał, Marcin, Grzesiek, Wiktor i Kasia docierają do samego dna jaskini na -77,5m deniwelacji od otworu. Kasia D. oraz Przemek do "starego dna" na -67m deniwelacji.

2010.10

Strona [elbrusexpedition.pl](#) niezmiało zaczyna istnieć w Internecie. Przyszła wyprawa powoli nabiera medialnego charakteru.

2010.11

Spotkanie w Podlesicach przy okazji speleokonfrontacji 2010.

2011.02

Tradycyjne zimowe spotkanie w Tatrach, tym razem Wysokich. Jak zwykle integracja ekipy przed kolejną wyprawą, oraz testy nowo nabytego ekwipunku. Każdej ekipie udało się szczęśliwie przejść ówczym szlakiem z Morskiego Oka przez przełęcz Szpiglasową do schroniska w Dolinie Pięciu Stawów Polskich.



2011.05

Kolejna jurajska akcja integracyjna jaskiniowo-wspinaczkowa: "Trzeci biwak jurajski".

2011.06

Najwi?ksza i najliczniejsza z dotychczasowych wypraw na [Grossglockner](#) w Austrii. W sumie a? 12 os?b z czego 5 za drugim podej?ciem zdobywa szczyt. Z wyprawy powstaje kr?tka relacja oraz dokumentacja wej?cia na szczyt.



2011.07

W konsekwencjach zamieszek na kaukazie nie uda?o si? zrealizowa? akcji Elbrus 2011. W ramach ma?ej rekompensaty 4 uczestnik?w rusza samochodem do Norwegii odwiedzi? kole?ank? pracuj?c? w jednym ze schronisk turystycznych. Przy okazji udaje si? zdoby? oraz udokumentowa? dwa najwy?sze norweskie szczyty: [Galdhopiggen](#) oraz [Glitterind](#).



2012.03

W ramach akcji "plaża w zimie" zupełnie spontanicznie wyjeżdżamy do Maroka. Oczywiście równieź zdobywamy jego najwyższy szczyt - [Jbel Toubkal](#).



2012.07

Ekspedycja na Elbrus i choź pierwsza wyprawa zakończona fiaskiem to szczyt zostaje naleźyście udokumentowany w relacji z wyjazdu.



2012.11

Podstawą naszej działalności sź jaskinie, dlatego nie moźe zabraknű listopadowego wyjazdu na Speleokonfrontacje 2012 w Podlesicach na Jurze.